

Wiktor Kakareko
(Białoruś)

MONETY POLSKIE DYNASTII PIASTÓW W ZBIORACH MUZEUM W GRODNIE

W prastarym grodzie Witolda, Jagiellonów i Batorego, nad Niemnem z sędziwemi na brzegach ruinami zamczysk – niemym świadkiem dziejów, których nie sięga historia, w grodzie, którego początki giną w czasach, kiedy mieszkańcom tutejszym jeszcze metale nie były znane – powstała placówka, której zadaniem jest zbieranie i ochrona dokumentów przeszłości, – Muzeum w Grodnie. ...należy się spodziewać, że apel Muzeum znajdzie oddźwięk w sercach ludzi dobrej woli i że przyszłość tej placówki kulturalno-oświatowej będzie oparta na mocniejszych, niżli dziś, podstawach¹.

Józef Jodkowski
kustosz Muzeum w Grodnie

Wstęp

Prawie 100 lat dzieli nas od wydarzeń z tamtych dni, kiedy po objęciu Ziemi Wschodnich przez władze polskie, po I wojnie światowej, zaopiekowano się zabytkami. Wtedy to w marcu 1920 r. powstała Komisja Opieki nad Zabytkami Sztuki i Kultury Polskiej przy urzędzie powiatowym w Grodnie. Dwa lata później, po wojnie polsko-bolszewickiej, w powiatowym mieście Grodnie został otwarty jedyne w województwie białostockim Muzeum – placówka kulturalna władz polskich do spraw opieki nad zabytkami sztuki i kultury polskiej na odzyskanych Kresach Wschodnich.

Terenem działalności Muzeum były powiaty augustowski, białostocki, bielski, grodzieński, sejneński (do 1925 r.), sokólski, suwalski i wołkowycki, w których prowadzono prace w celu wyszukiwania, gromadzenia i ochrony przedmiotów mających wartość historyczną i kulturalną dla narodów byłej Rzeczypospolitej.

Jak już pisałem wcześniej², od początku istnienia Muzeum w Grodnie numizmatyka zajmowała istotne miejsce w jego zbiorach. Dzięki bardzo aktywnej działalności kustosa Józefa Jodkowskiego w krótkim czasie w Muzeum udało się znacznie powiększyć zbiory i skompletować jedną z największych kolekcji numizmatycznych na terenach północno-wschodnich województw przedwojennej Polski. Początek kolekcji numizmatycznej dały monety, które pochodziły z darów społeczeństwa grodzieńskiego i mieszkańców innych regionów kraju. Rzadkie monety pozyskiwano przeważnie drogą zakupów, ale znacznie

1 J. Jodkowski, *Muzeum w Grodnie. Zarys dziejów powstania i rozwoju. 1920-1922. Grodno. 1923.* – 42 s. (s. 21).
2 W. Kakareko, *Muzeum Państwowe w Grodnie i jego straty w okresie II Wojny Światowej* / W. Kakareko // *Pieniądz i wojna : Białoruś – Litwa – Łotwa – Polska – Słowacja – Ukraina: materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Numizmatycznej, Supraśl, 9–11 IX 2004 / Polskie Towarzystwo Numizmatyczne, Zarząd Główny, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku. – Warszawa, [2004], s. 211-226.*

uzupełniały kolekcję monety pochodzące ze znalezisk. Już w pierwszych latach istnienia (1922-1924) do kolekcji numizmatycznej Muzeum w Grodnie wpłynęło 547 monet, 32 medale (w tym 2 wykonane ze złota) i 18 rzadkich banknotów. Cenne rarytasy przekazali do Muzeum hr. Henryk Ciecierski, dr Marian Gumowski, Józef Jodkowski, J. Rozenblum, Leon Wilkoński oraz wielu innych wielbicieli starożytności. Jako potwierdzenie odbioru rzeczy złożonych w darze lub jako depozyt, Muzeum Państwowe w Grodnie wydawało specjalny certyfikat – pokwitowanie, podpisane przez kustosa Józefa Jodkowskiego.



Potwierdzenie Muzeum w Grodnie odbioru darów monet otrzymanych od Henryka Ciecierskiego. Zbiory rodzinne Ciecierskich.

Zacniemy naszą opowieść o numizmatycznej kolekcji Państwowego Muzeum w Grodnie od prezentacji kilkudziesięciu najstarszych monet polskich, które przetrwały wojnę i są obecnie przechowywane w Muzeum. Proponuję jeszcze raz dokładniej przyjrzeć się tym zabytkom, sprawdzić poprawność opisu ikonografii tych monet, podać ich dane metrologiczne i tym samym wprowadzić pierwsze monety polskie, z przedwojennych zbiorów Muzeum w Grodnie, do obrotu naukowego, a to jest głównym celem tej pracy.

Monety polskie dynastii Piastów w zbiorach Muzeum

W świetle najnowszych badań prof. Stanisław Suchodolski, opierając się na analizie znalezisk, doszedł do wniosku, że początek mennictwa polskiego należy liczyć na ostatnie dziesięciolecie X w., na lata 992-995, a za jego twórcę należy uznać króla Polski – Bolesława I Chrobrego³. Te najdawniejsze polskie denary znalazły się przede wszystkim w Wielkopolsce, a także na Kujawach i północnym Mazowszu.

W tym samym czasie na terenie młodego polskiego państwa znajdowały się w obiegu różne monety obce. Jednymi z najbardziej powszechnych ze znanych monet tego czasu były saksońskie denary Otto III (983-1002).

Jeden z takich denarów, tzw Otto-Adelheid-Pfennige (OAP), znajdował się w kolekcji wczesnośredniowiecznych monet Muzeum Państwowego w Grodnie (Ryc. 1). Na awersie w centralnym kole znajduje się krzyż, w narożnikach którego są umieszczone litery O-D-D-O, prawie nieczytelne fragmenty legendy otokowej: DI GRA Rex. Na rewersie bardzo stylizowany wizerunek kaplicy. W otoku napis z błędem: ATEAHLHT [ATHALHET], z którego można odczytać tylko trzy litery: TAE. Po obu stronach od kaplicy i w jej wnętrzu nie ma żadnych dodatkowych znaków [Dbg 1167]. Monety te były bite według stopy menniczej niemieckiej, z funta karolińskiego czystego srebra wagi 409,31 g. miało się wybijać 240 denarów, każdy po 1,70 przeciętnej wagi. Mennica polska za Bolesława Chrobrego też dążyła do wybita odpowiedniej ilości monet z ówczesnego funta (grzywny), czyli około początkowo 240 zaś później 270 denarów⁴.

3 S. Suchodolski, *Spór o początki mennictwa w Polsce* // Biuletyn Numizmatyczny. – 2005, nr. 340, s. 261-272.

4 R. Kersnowski, *Pieniądz kruszcowy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Warszawa 1960, s. 398.

Ale ta moneta wykonana została ze srebra niskiej jakości⁵, wybita nie bardzo starannie, z niezrozumiałą legendą, co jest sprzeczne z głównym, manifestacyjnym celem jej wydania. W oparciu o to wszystko możemy przypuszczać, że jest to denar naśladowujący wyobrażenia i napisy z denara „z kapliczką” Ottona i Adelajdy, który powstał w mennicy Bolesława I Chrobrego.



1. Saksonia, Otto III (983-1002), denar typu OAP, Goslar, Ag<500, waga= 1,49 g., ϕ =19,9 mm., grub.=0,8 mm, nr inw. 10235/03;

2. Polska, Władysław I Herman (1081-1102), denar typu „profil władcy / trój-wieżowiec, Kraków, Ag<500, waga= 0,87 g., ϕ =13,9 mm., grub. =1,3 mm, nr inw. 10216/01;



Wszystkie zdjęcia monet są wykonane z w skali 2:1

Za rządów Władysława I Hermana, władającego krajem w latach 1079-1102, bito tylko jeden typ monety z wyraźnie pogorszoną techniką produkcji. Na awersie jest symboliczny profil władcy, otoczony legendą: VLADIZLAVS. Na rewersie budowla z trzema wieżami o spiczastych dachach zakończonych krzyżykami. Legenda: CRACOV. Na monecie, która obecnie znajduje się w muzeum (Ryc. 2), otokowa legenda obu stron jest prawie nieczytelna. [Frynas P.5.1, Gum. H. 72, Gum. P. 52, Str. 35, Such. XI/1, Kop. 34a (R2);]

Przejdziemy do następnych monet z kolekcji Muzeum w Grodnie, to denary krzyżowe, potocznie zwane – krzyżówki⁶, które opatrzone w kołach środkowych: na awersie krzyżem prostym, a na rewersie krzyżem kawalerskim, końce którego są znacznie zwiększone, jakby składają się z czterech klinów. Inną cechą charakterystyczną krzyżówek są wysokie brzegi monety, 2-5 razy większe niż grubość monety, były one podobne do kołnierza, chroniącego strony monety przed wytarciem.



3. Saksonia, denar (obol) krzyżowy, Meissen, Ag=875-916, waga=1,14 g., ϕ =14,3 mm., grub.=1,9 mm. nr inw. 10200/01

4. Saksonia, denar (obol) krzyżowy, Zall, Ag=875-916, waga=0,84 g., ϕ =13,6 mm., grub.=2,2 mm. nr inw. 10200/02

5 Według danych Państwowej Probierczej Inspekcji Ministerstwa Finansów Republiki Białoruś próbka metalu monety jest mniejsza niż 500, to znaczy, że to nie jest metal szlachetny [?].

6 „Krzyżówki” monety z cechą charakterystyczną: wysokie, podwinięte brzegi, tworzące jakby kołnierz. Niemcy od dawna przypisywali te monety – denary wendyjskie (wendehpfennige) swojemu mniectwu. Niektórzy polscy uczeni – numizmatycy wiązali niektóre odmiany tych monet z mniectwem polskim.

Na awersie denara krzyżowego (Ryc. 3) widnieje krzyż perełkowy (z trzema małymi kulkami na końcu każdego ramienia), w legendzie otokowej są trudne do odczytania cztery litery, które są oddzielone za pomocą kulek. Na rewersie krzyż kawalerski, a w jego kątach na przemian litera V i kule [CNP 625. Dbg 1335]. Domniemane miejsce emisji monet – Meissen (Miśnia).

Na awersie innego denara krzyżowego (Ryc. 4) w centrum krzyż prosty z kulkami w kątach, w otoku widoczne perełki i fragmenty liter. Na rewersie krzyż kawalerski, w otoku taka sama legenda jak na awersie [Gum. CNP 813., Dbg 1338]. Ten typ monety z prostym krzyżem odnosi się do regionu Zall. Takie monety mogły być wybite w Naumburgu, Merseburgu, Halle, Wallhausen i innych miastach.



5. Saksonia, denar brakteatowy krzyżowy, Meissen, Ag=875-916, waga=0,83 g., ϕ =16,8 mm., grub.=1,1 mm. nr inw. 10235/020



6. Polska, Bolesław III Krzywousty (1107-1138), denar typu „walka ze smokiem”, Kraków, Ag<500, waga= 0,50 g., ϕ =12,9 mm., grub.=0,5 mm. nr inw. 10216/02

W kolekcji Muzeum w Grodnie znajdował się jednostronny brakteat krzyżowy (Ryc. 5). Na awersie w środkowym kręgu wykonanym z kresek pionowych znajduje się krzyż perełkowy, w otoku imitacja lub fragmenty napisu. Moneta ma pęknięcie. Hipotetyczne miejsce emisji monety – Meissen.

Józef Jodkowski⁷ jeszcze w 1949 roku postawił pytanie o mennictwie Zbigniewa, pierworodnego syna Władysława I Hermana, władającego Śląskiem, Wielkopolską, ziemią sieradzko-łęczycką i Mazowszem – w latach 1097-1106 (od 1102 r. samodzielnie). Bardzo długo to pytanie pozostawało bez odpowiedzi, nie było żadnych numizmatów, które można było powiązać ze Zbigniewem. W 2005 r. Adam Kędziński wyróżnił dwa typy denarów, które przypisał Zbigniewowi⁸. Oba typy należą do grupy denarów krzyżowych, mających na awersie krzyż prosty z czterema kulkami między ramionami w obwódce i pseudolegendą w otoku oraz krzyż kawalerski w obwódce i też pseudolegendą w otoku. Na drugiej – awers: krzyż prosty w obwódce, rewers: krzyż kawalerski oraz dwie litery V w obwódce lub bez nich. Nie wykluczam, że wkrótce inne typy denarów krzyżowych, podobne do tych, które są przechowywane w muzeum, mogą być przypisane Zbigniewowi.

Następna moneta z kolekcji Muzeum w Grodnie (Ryc. 6) została wybita za panowania króla Bolesława III Krzywoustego (1107-1138). Na awersie rycerz przebijający włócznią gardło leżącego smoka. Na rewersie w potrójnej perełkowej obwódce krzyż z kulkami na końcach ramion, w kątach krzyżyka po jednej kuli [Frynas P.6.5, Gum.H. 80, Gum.P. 57, Kop. 44 (R2), Str. 39.].

Pod koniec panowania Bolesława III Krzywoustego nastąpił okres rozdrobnienia pań-

7 J. Jodkowski, *Czy istnieją monety Zbigniewa – syna Hermana?* / J. Jodkowski. // *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne*. T. XXI. Rocznik 1940-1948. – Kraków, 1949. – S. 127.

8 A. Kędziński, *Czy istnieją monety Zbigniewa, syna Władysława Hermana?* / A. Kędziński // *Wiadomości Numizmatyczne*. XLIX, 2005, z. 1, s. 23–38.

stwa, zwany rozbiem dzielnicowym, ale w mennictwie do decentralizacji doszło tylko pod koniec XII w., monety polskie emitowano nadal w Krakowie.

Władysław II Wygnaniec (1138-1146) dzięki wprowadzeniu systemu *renovatio mone-tae* – wprowadzenie periodycznej wymiany monet – wprowadził do obiegu cztery różne typy monet. Dwa rodzaje tych monet są w zbiorach Muzeum w Grodnie.

Zdjęcia (Ryc. 7, 8) pokazują drugi chronologicznie rodzaj denara – typ „książe i biskup”, bity około roku 1141. Na awersie umieszczono wizerunek popiersia rycerza zwróconego twarzą wprost, z mieczem i tarczą. Po obu stronach portretu na monecie widoczne sygły (znaki) mennicze. W otoku pseudolegenda. Na rewersie jest popiersie biskupa, także zwróconego wprost, z postorałem i księgą, w otoku pseudolegenda. Wizerunki ukazują prawdopodobnie Władysława i św. Wojciecha [Str. 42, Such. XVII/1, Kop. 51a (R1)] [Gum. H. 86, Kop. 51a (R1), Str. 42, Such. XVII/1].



7. Polska, Władysław II Wygnaniec (1138-1146), denar typu „książe i biskup”, Kraków, sygły mennicze – gwiazda, po prawej gwiazda i S, Ag<500, waga = 0,39 g., ϕ =13,0 mm., grub.=0,5 mm. nr inw. 10216/03



8. Polska, Władysław II Wygnaniec (1138-1146), denar typu „książe i biskup”, Kraków, sygły mennicze – po prawej +, Ag<500, waga = 0,49 g., ϕ =13,6 mm., grub.=0,7 mm. nr inw. 9567

Następna moneta Władysława II Wygnaniec ze zbiorów Muzeum w Grodnie (Ryc. 9) to czwarty, ostatni chronologicznie, rodzaj denara – typ „orzeł i zając”. Po obu stronach monety brutalne sceny. Na awersie widać zabójcę unoszącego miecz nad zasłaniającym się obiema rękami nieszczęślikiem – jeńcem, na rewersie natomiast orzeł wbija szpony w grzbiet zająca [Frynas P.7.6, Gum.H. 87, Kop. 53h (R2), Str.43, Such. XVIII].



9. Polska, Władysław II Wygnaniec (1138-1146), denar typu „orzeł i zając”, Kraków, Ag=875-916, waga=0,47 g., ϕ =14,4 mm., grub.=0,5 mm. nr inw. 10551/03



10. Polska, Bolesław IV Kędzierzawy (1146-1173), denar typu „dwaj książęta za stołem”, Kraków, Ag<500, waga=0,52 g., ϕ =16,2 mm., grub.=0,5 mm. nr inw. 10216/04

Na lata panowania Bolesława IV Kędzierzawego (1146–1173) przypada okres zakończenia scentralizowanego mennictwa pierwszych wieków w Polsce, a zarazem czasu dominacji denara bitego dwustronnie. Za prawie trzy dziesięciolecia panowania pozostawił on po sobie tylko pięć głównych typów monet, doprowadził do znacznego stopniowego spadku nominalnej stopy menniczej od 360 do 540 sztuk z funta o wadze ok. 408 g.

W zbiorach Muzeum w Grodnie (Ryc. 10) znajduje się drugi w kolejności chrono-

logicznej typ denara „dwaj książęta za stołem”. Na awersie rycerz stojący na wprost z poropcem i tarczą w dłoniach, po bokach kulki, to może być znak. Rewers wypełnia scena ukazująca Bolesława z Mieszkiem Wielkopolskim, unoszących wspólnie jabłko, symbol władzy [Frynas P. 8.2, Gum. H. 93, Kop. 56 (R1), Str. 591, Such. XIX/2].

W zbiorach numizmatycznych Muzeum w Grodnie są przechowywane monety, które można przypisać do artefaktów mennictwa wielkopolskiego okresu podziału Wielkopolski na monetarne prowincje kaliską i poznańską.



11. Polska, Bolesław Pobożny (1247–1279), Księstwo Kaliskie, denar brakteatowy, Kalisz. Ag=875-916, waga= 0,12 g., $\phi=15,3$ mm., grub.=0,2 mm. nr inw. 10216/09

Przykład mennictwa kaliskiego jest pokazany na zdjęciu (Ryc. 11), które przedstawia denar brakteatowy księstwa kaliskiego, ze zbiorów Muzeum w Grodnie, wybity za panowania Bolesława Pobożnego (1247-1279), prawnuka Mieszka III (1173-1202). Przedstawia popiersie księcia na murze z dwiema wieżami, nad bramą zamkową [R5, Kop. 195].

W mennictwie wielkopolskim XIII w. dominują monety nieme albo niepewne, po części wyraźnie skopiowane z XII-wiecznych emisji Władysława II Wygnania i Bolesława IV Kędzierzawego⁹. Poszczególne typy brakteatów trudno przypisać konkretnym emitentom związanym z mennicą w Poznaniu. Prezentujemy jeden z najpiękniejszych polskich denarów (Ryc. 12), znajdujący się w zbiorach Muzeum w Grodnie. To denar wielkopolski Przemysła I i Bolesława Pobożnego z lat 1239-1247, bity w Gnieźnie. Na awersie uroczysty rytuał sakry książąt piastowskich w połowie XIII w.: władca kłękający na prawe kolano, w prawej ręce unoszący miecz, opatrzony legendą otokową z imieniem ojca książąt Władysława – VOLDIZV. Po drugiej stronie oblicze św. Wojciecha, podkreślone legendą otokową z jego imieniem – ZADAZBVZD [BRP Wlkp. s. 96, Gum.H. 235, Gum. P. 139, Str. 175, R4, Kop. 145].



12. Polska, Przemysław I i Bolesław Pobożny (1239-1247), Wielkopolska, denar dwustronny, Gniezno. Ag<500, waga= 0,25 g., $\phi=15,5$ mm., grub.=0,3 mm. nr inw. 10216/05



13. Polska, Przemysław I i Bolesław Pobożny (1239-1247), Wielkopolska, denar brakteatowy, Gniezno. Ag=875-916, waga= 0,15 g., $\phi=13,6$ mm., grub.=0,2 mm. nr inw. 10216/06

Wyraźniejszy wizerunek świętego Wojciecha z rewersu tej monety można zobaczyć na jednostronnym denarze brakteatowym (Ryc. 13) z przedwojennej kolekcji Muzeum w Grodnie [Str.175 (denar), R3, Kop. 148].

Przejdźmy teraz do dwóch wczesnych płaskich brakteatów z dzielnicy krakowskiej,

9 J. Piniński, *Mennictwo Wielkopolskie w XII w.* / J. Piniński // Biuletyn Numizmatyczny, 1967, nr 47-48, s. 885-889.

wybitych za rządów Bolesława Wstydliwego (1243–1279), pochodzących z tej samej kolekcji muzealnej. Na zdjęciach przedstawiono dwa różne denary brakteatowe wykonane z dwóch różnych stron denara dwustronnego. Na jednym brakteacie (Ryc. 14) Borys Paszkiewicz rozpoznał wizerunek św. Stanisława siedzącego na tronie z nimbem otaczającym głowę, z dwiema palmami. Na drugim brakteacie (Ryc. 15) nad łukiem półpostać św. Stanisława między dwoma orłami, strzegących ciała świętego, poniżej leżący lub wstający z grobu Piotrowin.



14. Polska, Bolesław Wstydlawy (1243–1279), Księstwo Krakowskie, denar brakteatowy płaski, Kraków, Ag=875-916, waga= 0,26 g., ϕ =17,4 mm., grub.=0,3 mm. nr inw. 10216/07



15. Polska, Bolesław Wstydlawy (1243–1279), Księstwo Krakowskie, denar brakteatowy płaski, Kraków, Ag=875-916, waga= 0,26 g., ϕ =17,5 mm., grub.=0,3 mm. nr inw. 10216/08

Śląską monetą dzielnicową w zbiorach Muzeum w Grodnie reprezentuje denar Konrada Bolesławowicza z marchii głogowskiej (polskich zmilitaryzowanych pogranicznych struktur politycznych końca XII w.) pochodzący z roku około 1180. (Ryc. 16). Na awersie świątynia z krzyżami po bokach, na rewersie mur miejski z bramą. Naśladownictwo monety Kotoru.



16. Polska, Konrad Laskonogi (1178-1190), Marchia Głogowska, denar, Głogów, Ag=875-916, waga = 0,35 g., ϕ =16,0 mm., grub.=0,4 mm. nr inw. 10235/021



17. Polska, Biskup Iwo Odrowąż (1218-1229), Biskupstwo Krakowskie, denar, Kraków, Ag<500, waga= 0,25 g., ϕ =15,4 mm., grub.=0,3 mm. nr inw. 10235/013

Kończąc opowieść o kolekcji wczesnośredniowiecznych monet z Muzeum w Grodnie, zaprezentuję monety ze stosunkowo nielicznej emisji kościelnej. Działalność mennicza biskupów i opatów nie miała charakteru lokalnego i pod względem stempla i stopy była podporządkowana zwierzchniej władzy księcia. Zdjęcie (Ryc. 17) przedstawia denar, przypisywany biskupstwu krakowskiemu, Iwo Odrowążowi (1218-1229). Na awersie książę zasiadający na tronie, obok niego chorągiew i krzyż. Legenda otokowa: SCS VENCEZLAVS, z której przeczytać można tylko pojedyncze litery. Na rewersie biskup z postorałem na murze z dwiema wieżami, legenda taka jak na awersie.

Odrębną grupę monet średniowiecznych w kolekcji numizmatycznej przedwojennego

Muzeum w Grodnie tworzą brakteaty guziczkowe. Zostały one wykonane w różnych wiekach, w różnych miejscach, lecz atrybucja i naukowy opis tych monet niech będzie tematem innego opracowania.

A teraz bardzo byśmy chcieli znaleźć odpowiedź na pytanie, które pozostaje bez odpowiedzi od wielu lat: jak omawiane monety mogły dostać się do przedwojennej kolekcji Muzeum w Grodnie? Żadna z opisanych powyżej monet nie mogła być w obiegu pieniężnym na terenach Podlasia i górnego biegu Niemna (teren działalności Muzeum), ponieważ w X-XIII wiekach na ogół tutaj prawie nie był stosowany obieg pieniężny. Monety te były dostarczone do zbiorów Muzeum w okresie międzywojennym z zachodnich terenów Polski. Kto przekazał je do Muzeum w darze lub jako depozyt? A może zostały zakupione przez Muzeum? Odpowiedź można było znaleźć w przedwojennej księdze inwentarzowej placówki, ale zniknęła wraz z monetami w pierwszych latach powojennych.

Aby dowiedzieć się, co stało się z zbiorem numizmatycznym Muzeum w Grodnie i jego książką inwentaryzacyjną należy uważnie prześledzić los kolekcji od początku jej stworzenia aż do połowy lat 40., kiedy zniknęła.

Skarby w kolekcji numizmatycznej Muzeum w Grodnie

Pierwszy skarb monet, który trafił do Muzeum, składał się z 294 monet srebrnych z XV-XVI wieków. Został przekazany do Muzeum w przeddzień jego otwarcia przez mieszkańca wsi Makarowcy pana J. Rozenbluma¹⁰.

W grudniu 1928 roku do zbiorów Muzeum został przekazany skarb 1511 litweskich i polskich szelągów miedzianych (tzw. boratynek), znalezionych przez Stanisława Iwanowicza podczas kopania dołu dla piwnicy przy domu we wsi Kowalewcy, teraz gmina Zabłudów w województwie podlaskim¹¹.

18 grudnia 1930 r. posterunek policji państwowej w Jeziorach, pow. grodzieński, nadesłał wykopane przez A. Chochę na swym gruncie we wsi Szczeniec, gm. Bierszty, pow. grodzieński, 260 monet srebrnych, znalezionych w glinianym naczyniu. Najwcześniejszą monetą był szóstak Jana Kazimierza 1656 roku, najpóźniejszą, z 1757 r. – 6 groszy pruskich¹².

W czerwcu 1932 r. we wsi Torzewo, dzisiaj gm. Wyszki, woj. podlaskie, w ogrodzie przy plebanii (przy robotach drogowych?) znaleziono 2 lub 3 garnki z monetami z XVII wieku, schowanymi po 1696 roku. Większa część znaleziska została rozproszona, ale część monet z tego skarbu trafiła do Muzeum w Grodnie, Warszawie i Krakowie¹³.

We wrześniu 1933 r. we wsi Racewo, teraz gm. Sidra, woj. podlaskie, przy oraniu

10 W. Kakareko, *Muzeum Państwowe w Grodnie ...*, s. 34

11 J. Jodkowski, *Skarby monet znalezione na terenie województw półn.-wschodnich w latach 1928-1930 (Komunikat Muzeum Państwowego w Grodnie) Boratynki z Kowalowców, pow. Białostockiego // Odbitka z Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych t. XIV, rocznik 1931-1932 str. 126-130; M. Męclewska, A. Mikołajczyk, *Skarby monet z lat 1650-1944 na obszarze PRL. Inwentarz [II]*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, nr 1025.*

12 J. Jodkowski, *Skarby monet znalezione ... Wykopalisko tymfów i szóstaków ze Szczeńca // Odbitka ... str. 126-130; A. Mikołajczyk, *Skarby monet z XVI, XVII i XVIII wieku zanotowane na byłym obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego. Materiały do inwentaryzacji // PiMMAiE[NK]*, nr 5, 1985, s. 129-196. (s. 182-183); A. Mikołajczyk, *Lenne monety kurlandskie na rynku pieniężnym Rzeczypospolitej // BN* nr 5-6, 1984.*

13 M. Fredro-Boniecka, WNA. 14: 1931-1932. s. 133-134; WNA, 15: 1933, s. 131; Arch. PMA (B. Paszkiewicz, WN, 32: 1988. s. 233; M. Męclewska, A. Mikołajczyk, *Skarby monet z lat 1650-1944 ...* Nr 1235.

pola znaleziono naczynie z 4376 monetami z XVI-XVII wieków. W 1934 roku skarb trafił do numizmatycznej kolekcji Muzeum w Grodnie. Wśród monet znajdowało się m.in. 7 monet z wizerunkiem kwiatu ostu – szkockie tarnery lat 1633-34¹⁴.

Na wiosnę roku 1930 pewien włościanin z podwileńskiej wsi Rybiszki podczas orania znalazł ponad 400 srebrnych sztabek, tzw. grzywny litewskie, oraz kijowskie i nowogrodzkie, ogromnej wartości materialnej i numizmatyczno-naukowej. Chłop w tajemnicy przed wszystkimi zawiózł sztabki do miasta i sprzedał pewnemu złotnikowi za 5000 zł. Badania tych sztabek przez uczonych-numizmatyków ustaliły, że prawie wszystkie znalezione sztabki są pochodzenia starożytnoliteńskiego. Muzeum w Grodnie, dzięki pomocy ks. Władysława Tołłoczki w Wilnie, udało się nabyć zaledwie 10 sztuk sztabek z tego wy-



kopaliska, które przedstawione są na zdjęciu niżej.

Bardziej szczegółowo o znalezionych grzywnach można przeczytać w pracy J. Jodkowskiego na łamach *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne* w latach 1931-1932¹⁵. W tym samym tomie *Wiadomości* opublikowany został artykuł Jodkowskiego *Skarby monet znalezione na terenie województw północno-wschodnich w latach 1928-1930*.

W roku 1934 *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych* publikują o dalszych znaleziskach monet, które otrzymało Muzeum w Grodnie. W latach 1928-1930 Kuratorium Zamkowe, pod zarządkiem komendanta Grodna generała Kleberga, buduje kamienne nabrzeże i tworzy nowy malowniczy bulwar u stóp Góry Zamkowej. Podczas tych prac z dna Niemna wydobyto ponad dwa tysiąca monet. Najciekawsze z nich to dwie rzymskie monety: jedna z czasów Konstantyna I (306-337), druga Teodora Flawiusza (379-395). Znalezione też węgierskie denary Stefana I (997-1058) oraz ogromną ilość litewskich i polskich monet, w tym także fałszywych¹⁶.

Los zbiorów podczas wojny

Po wojnie 1939 roku Grodzieńszczyzna została włączona do BSRR. Na początku grudnia 1939 r. utworzono pięć nowych obwodów, w tym białostocki. Nowo utworzone Komitety Wykonawcze przeprowadziły nacjonalizację banków, przedsiębiorstw, szlacheckich majątków, handlu i mieszkań, wiązało się to ze zwolnieniami polskich urzędników, aresztowaniami i deportacjami.

W lutym 1940 roku Grodzieńskie Muzeum zostało przekazany Zarządowi do Spraw

14 J. Jodkowski, *Wykopaliska monet z Racewo* // WNA, 16: 1934, s. 107-109; M. Męciewska, A. Mikołajczyk, *Skarby monet z lat 1650-1944 ...* Nr 830.

15 J. Jodkowski, *Sztabki srebrne z Rybiszek pod Wilnem* // Odbitka z *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych* t. XIV, rocznik 1931-1932 s. 1-9.

16 J. Jodkowski, *Skarby monet znalezione ... Wykopalisko monet na Koloży w Grodnie* // Odbitka ... s. 126-130.

Sztuki przy RKL BSRR celem zorganizowania obwodowego Muzeum Sztuk Pięknych. Wydział Sztuki Białostockiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego wyznaczył na dyrektora Grodzieńskiego Muzeum tow. M.J. Krynskiego. Jednak przekazanie Muzeum nowemu dyrektorowi nie odbyło się, ponieważ były dyrektor M. Meszczyński podczas przekazania mienia uciekł w nieznanym kierunku. 17 czerwca 1940 roku komisja, pod przewodnictwem A.M. Bielkowicza, przeprowadziła spis przejęcie mienia i eksponatów, znajdujących się w Grodzieńskim Państwowym Zamku-Muzeum. Komisja przyjęła zgodnie z aktem 34 172 eksponaty, w tym 14 356 książek, 15 722 monety i 334 obrazy¹⁷. Zachowały się wszystkie pięć ksiąg inwentarzowych na książki i eksponaty, z numeracją od 1 do 16 000 i jedna inwentarzowa księga opisu mienia. To było jedynym zachowanym aktem przekazania mienia i eksponatów, chociaż w latach 1939-1941 nadzór nad Muzeum sprawowało kolejno sześciu dyrektorów.

Działalność podczas niemieckiej okupacji urzędów kulturalno-oświatowych, w tym Muzeum, jest tematem niezbadanym. Radziecka i białoruska historiografia omijała działalność kolaborantów. Tylko otwarcie zespołów akt z gryfem "tajne" w archiwach państwowych pozwoli zbadać to zagadnienie od strony naukowej.

Muzea takie jak w Grodnie, znajdujące się na terytorium Rzeszy, były przekazywane do Departamentu Nauki i Sztuki przy Zarządzie Oświaty. Stworzeniu nowej ekspozycji, tym bardziej prowadzeniu przez Muzeum działalności kulturalno-oświatowej nowa władza nie sprzyjała. Pracownicy Muzeum zajmowali się zabezpieczeniem i systematyzacją zbiorów¹⁸. Radzieckie wystawy propagandowe były demontowane i wyrzucone do piwnicy.

16 lipca 1944 r. wojska Armii Czerwonej wyzwoliły prawobrzeżną centralną część Grodna, a 24 lipca oczyściły lewy brzeg miasta z ostatnich oddziałów niemieckich.

Ze sprawozdania kierownika wydziału GorONO: *Według stanu... na 26.07.44 r. w Grodnie. ...Muzeum Zamku. Budynek uszkodzony. Sala baterij [Batorego] zrujnowana, sala sztuki ludowej zrujnowana, sala Orzeszkowej ze [strony sali] starej broni zasypana, a ostatnie wydziały zachowały się. Część rzeczy historycznych rozciągnięte. Budynek potrzebuje remontu kapitalnego*¹⁹.

Wkrótce zostały wyznaczone powojenne granice Białoruskiej SRR i 20 września 1944 roku postanowieniem Rady Najwyższej BSRR utworzony został obwód grodzieński. Na obwodowe Muzeum zwróciło uwagę Biuro Grodzieńskiego Obwodowego Komitetu KP(b) B, które uchwaliło 2 października 1944 r. postanowienie *O odbudowie Muzeum historycznego zrujnowanego przez niemiecko-nazistowskich najeźców w mieście Grodnie*²⁰.

Obwodowe Muzeum, z jego niewielkim personelem etatowym i skąpym budżetem przez wiele lat nie było w stanie naukowo opracować posiadanych przez Muzeum zabytków historyczno-kulturalnych. Sekretarz OK KP(b)B ds. propagandy w kwietniu 1945 r. prosi CK KP(b)B o pozwolenie utworzenia w Grodnie Historycznego Muzeum Narodowego, motywując to tym, że w *Grodnie i na Grodzieńszczyźnie w ogóle, znajduje się bardzo dużo starożytnych pomników historycznych kultury rosyjskiej... i że pełne wykorzystanie tego*

17 GAOO, Grodno. f. 6195, op. 1, d. 395, l. 25

18 Przedwojenni pracownicy muzeum Nestor Ulejczyk z żoną Aleksandrą i jego córka z pierwszego małżeństwa żyli w Starym Zamku, opiekowali się Muzeum, ogrzewali pokoje podczas zimy. Po wojnie córka Ulejczyka wyjechała na stałe w Polskę.

19 GAGO, Grodno. f. 484, op. 1, d. 122, l. 189.

20 GAOO, Grodno. f. 1, op. 1, d. 7, l. 24. 41.

*calego bogactwa odegrałoby ogromną rolę w sprawie propagandy kultury rosyjskiej... w warunkach zachodnich obwodów Białorusi, gdzie wielce mocne odurzenie religijne i gdzie fanatyzm religijny – katolicyzm, przeplatał się z nacjonalizmem polskim*²¹.

2 sierpnia 1945 r. RKN BSRR postanowieniem nr 1121 „biorąc pod uwagę, że ze względu na obecność eksponatów, pomników historii i materialnej kultury, oraz szerokiej naukowo-badawczej bazy grodzieńskie muzeum wychodzi za ramki muzeum obwodowego” zdecydowano przekształcić *grodzieńskie obwodowe muzeum w Grodzieńskie Państwowe Historyczno-Archeologiczne Muzeum (GGIAM) z filiami przyrodoznawczą i literacką. Muzeum zakwalifikowano do drugiej ogólnozwiązkowej kategorii*²². W owym czasie w Muzeum trzykrotnie zwiększono liczbę personelu etatowego (do 53 osób) i dwukrotnie zwiększono wynagrodzenie pracowników.

Materiały z wykopalisk archeologicznych z lat 1932-1939 na terenie Starego Zamku wywołały ogromne zainteresowanie ze strony archeologów radzieckich. Od listopada 1945 do marca 1946 r. materiałami z wykopalisk w Grodnie, na polecenie Instytutu Historii AN BSSR, zajmowali się prof. W.I. Gołubowicz i J.A. Cegak-Gołubowicz²³, którzy uporządkowali zbiór i sporządzili metryki kolekcji wykopaliskowej 1932-1939 r.



Inwentaryzacja eksponatów muzealnych w Grodzieńskim Państwowym Historyczno-Archeologicznym Muzeum (GGIAM) rozpoczęła się dopiero w kwietniu 1946 r. Wśród zachowanych artefaktów znaleziono i rejestrowano przedmioty numizmatyczne: dwa

21 GAOO, Grodno. f. 1, op. 1, d. 37, l. 2, 3, 4

22 GAGO, Grodno. f. 1269, op. 1, d. 1, l. 1-2.

23 Małżonkowie Gołubowicz w latach międzywojennych byli kolegami i starymi dobrymi przyjaciółmi Józefa Jodkowskiego, wielokrotnie odwiedzali Muzeum w Grodnie i byli dobrze zaznajomieni z eksponatami Muzeum i badaniami archeologicznymi, prowadzonymi przez Jodkowskiego na Starym Zamku i w cerkwi Kałużskiej w Grodnie, na górze szwedzkiej w Wołkowysku, etc. W 1946 roku rodzina Gołubowiczów przeniosła się na stałe w Polsce.

skarby z prawie tysiącem miedzianych szlągów-boratynek (1660/66), kilkanaście dziesiątków monet srebrnych – półtoraków koronnych w innym skarbie, a także niewielka garstka monet, która przypuszczalnie znajdowała się w najbardziej widocznym miejscu, w ekspozycji muzealnej, i tylko dlatego te skarby i monety przetrwały.

Wnioski

To tylko kropla z dużej przedwojennej numizmatycznej kolekcji. Dzisiaj odnowienie jej dokładnego składu nie jest możliwe, ponieważ nie zachowały się u nas polskie księgi inwentarza zabytków ani inne materiały, dokumentujące dokładny skład przedwojennego zbioru (księga inwentarza działu numizmatycznego zniknęła razem z monetami).

Podsumowując losy zabytków numizmatycznych należy stwierdzić, że w oficjalnie przyjętych wersjach uważa się, że najprawdopodobniej zgromadzony w Muzeum zbiór monet stał się trofeum wojennym żołnierzy jednej z walczących stron podczas działań wojennych w Grodnie albo został skradziony przez mieszkańców w okresie bezwładzi, czy po wyzwoleniu miasta.

Ale niektórzy badacze uważają, że prawie cała numizmatyczna kolekcja przedwojennego Muzeum w Grodnie, razem z książką zapasów, na wniosek Józefa Jodkowskiego i dzięki staraniom jego wiernych przyjaciół i krewnych²⁴ zostały przewiezione do Polski i są przechowywane w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, gdzie po przyjeździe do Warszawy w połowie lata 1945 r. aż do swojej śmierci w roku 1950 pracował Józef Jodkowski jako kustosz gabinetu numizmatyki polskiej. Zajmował się porządkowaniem ocalałych zbiorów oraz rejestracją nowo napływających numizmatów, zabezpieczonych na odzyskanych Ziemiach Zachodnich i Północnych²⁵. Wiele starożytnych rarytasów, ukrytych przed wzrokiem ciekawskich, jest przechowywanych w zbiorach tego muzeum. Miejmy nadzieję, że wkrótce w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie zostaną wykryte i pozostałe²⁶ przedmioty z grodzieńskiej numizmatycznej kolekcji, kiedyś starannie zebranej przez Józefa Jodkowskiego.

WYKAZ SKRÓTÓW

f. – fond (zespół aktów);

op. – opis (...);

d. – dzieło (akta);

l. – list (arkusz)

AN BSSR – Akademia Nauk BSRR

24 A. Śnieżko, *Wydobyl z ziemi gród o którym nikt nie wiedział. Wspomnienia o Józefie Jodkowskim*. – Białystok, 2000. – S. 48. – *Latem 1946 r. przyjechała do Jodkowskiego z Grodna jego siostra Aniela Markiewiczowa. Na stałe osiadła w Łodzi. Dla brata przywoziła trochę notatek naukowych, dokumentów rodzinnych itp. „szpargałów”*. Reszta przepadła.

25 Białostoczczyzna, wraz z m. Grodno, przez niemieckie władze okupacyjne została włączona do Prus Wschodnich (Niemcy). Po wojnie, południowa część terytorium Prus Wschodnich odszedła do północnych regionów Polski.

26 Kustosz Gabinetu Monet i Medali Muzeum Narodowego w Warszawie Andrzej Romanowski w roku 2012. potwierdził obecność w zbiorach Muzeum zabytków numizmatycznych z przedwojennego Muzeum grodzieńskiego – 10 sztuk sztabek srebrnych z wykopaliska rybiskiego, które Józef Jodkowski nabył w Wilnie. A również wykonaną przez Jodkowskiego tablicę do publicznej prezentacji tych sztabek srebrnych – grzywnien litewskich.

GAGO – Gosudarstwennyj Archiv Grodnenskoj Oblasti – (Państwowe Archiwum Obwodu Grodzieńskiego)
GAOO – Gosudarstwennyj Archiv Obszczestwennych Objedinenij, Grodno. – (Państwowe Archiwum Stowarzyszeń Społecznych w Grodnie)
GGIAM – Grodzienskiy Gosudarstviennyj Istoriko-Archeologičeskij Muzej – (Grodzieńskie Państwowe Historiko-Arheologiczne Muzeum)
GorONO – Gorodskoj Otdel Narodnogo Obrazovaniya – (Mejski Wydział Edukacji Ludowej)
KP(b)B – Komunističeskaja Partia (bolševikov) Belarusii – (Komunistyczna Partia (bolszewików) Białorusi)
OK KP(b)B – Oblastnoj Komitet KP(b)B – (Obwodowy Komitet KR(b)B)
CK KP(b)B – Centralnyj Komitet KP(b)B – (Komitet Centralny KP(b)B)
BSSR – Biełoruskaja Sovietskaja Socjalističeskaja Respublika – (Białoruska Socjalistyczna Republika Radziecka; Białoruska SRR)
SNK BSSR – Soviet Narodnych Komisarow BSSR – (Rada Komisarzy Ludowych BSRR)
NKР BSSR – Narodnyj Komisariat Prosveszczenija BSSR – (Komisariat Ludowy ds. Oświaty) Vierchovnyj Sovet BSSR – (Rada Najwyższa BSRR)

Монеты польской династии Пястов в собрании музея в Гродно

Резюме

Без малого сто лет тому назад в Гродно был создан музей – учреждение культуры польских властей по сохранению польских памятников истории и культуры на отвоёванных Kresach Wschodnich. С самого начала существования музея нумизматика занимала важное место в его собрании. Благодаря активной деятельности хранителя Юзефа Иодковского, музею удалось собрать одну из крупнейших нумизматических коллекций в северо-восточных воеводствах довоенной Польши.

В представленной статье автор попытался проследить судьбу нумизматической коллекции предвоенного Государственного музея в Гродно. Подробно описал несколько десятков польских монет династии Piastów, которые пережили войну и сейчас хранятся в собрании гродненского музея. Представлена иконография и подробное описание этих средневековых монет, указаны их метрологические данные, что позволяет ввести информацию о них в научный оборот. Высказаны предположения о послевоенной судьбе нумизматической коллекции.

Принято считать, что собранная в музее нумизматическая коллекция, насчитывавшая более 15 тысяч монет и медалей, стала добычей, военным трофеем, солдат одной из воюющих сторон, во время боевых действий в Гродно, или же монеты были украдены местными жителями во время безвластия или после освобождения города.

Некоторые исследователи предполагают, что вопреки официальной версии, почти вся нумизматическая коллекция предвоенного музея в Гродно, вместе с инвентарной книгой этого собрания, по просьбе основателя и многолетнего директора музея Юзефа Иодковского, благодаря помощи его верных друзей и родственников, была вывезена в Польшу. Доставленные раритеты были переданы в собрание Национального музея в Варшаве, где в послевоенные годы Юзеф Иодковский занимался возрождением нумизматической коллекции музея.